

Jak dęby

Dąb (*Quercus* L.) zaliczony jest do rodziny bukowatych (*Fagaceae* Dumort). Liście skrętoległe, w pękach na końcach pędów, na krótkich ogonkach, całobrzegie, końce kłap zaokrąglone; u nasady sercowate, zwykle niesymetrycznie uszato wykrojone, dolna część liścia węższa niż górna; nerwy dochodzą do końców kłap i zatok między kłapami; z wierzchu ciemnozielone, od spodu jasno-niebieskawo-zielone. Kwiaty pręcikowe tworzą luźne, bladozielone, zwisające kotki, wyrastające po dwa lub trzy z pąków bocznych zeszłorocznych pędów. Pojedyncze kwiaty męskie mają 6-8-dzielną okwiat i zawierają po 6-10 pręcików. Kwiaty słupkowe drobne, mało widoczne, butelkowatego kształtu, z trójdzielnym czerwonym znamieniem, osadzone po 2-5 na długiej szypułce, wyrastające na wierzchołkach tegorocznych pędów. Owoce – żołędzie – dla jednych są pożywieniem, dla innych ozdobą lub zabawą – walcowate, w półokrągłych miseczkach, na długich szypułkach, zebrane po jeden do trzech.

Dąb jest drzewem długowiecznym. Długowieczność i jego okazały wygląd od wieków sprawiały na ludziach duże wrażenie. Stare okazy czczone były jako przybytek bóstwa przez większość pierwotnych ludów Europy. Wzmianki o tych drzewach znajdują się także w *Starym Testamencie*. Motyw żołędzi i gałązek dębu występuje w herbach królewskich i rycerskich od Średniowiecza. Był symbolem siły, szlachetności i sławy.

Mundur szeregowca 1 Pułku Ułanów Legionów Polskich i kurtka oficera dragonów austriackich, sztucer Mannlicher M 95/30, obok karabin Lebel Mle, a na ścianach zdjęcia profesorów i studentów, tyle że w mundurach.

Z okazji 90-rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego wraz z Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego przygotowało ekspozycję zatytułowaną *Zanim zasadzono Dąb Wolności – Uniwersytet Jagielloński wobec I wojny światowej*. Chodzi o przypomnienie roli, jaką odegrał Uniwersytet Jagielloński jako centrum ruchu niepodległościowego w latach 1914-1918. To właśnie tutaj profesorowie i studenci, głęboko zaangażowani w walkę o Polskę (nie tylko orężem, lecz i słowem), nadawali kształt odradzającemu się państwu. Z tego okresu zachował się szereg pamiątek, m.in. dokumentów, sprawozdań, zapisów, a także fotografii, które – co podkreśla komisarz wystawy Lucyna Bełtowska – koniecznie powinny ujrzeć światło dzienne. Obok tradycyjnej ekspozycji, Archiwum UJ wraz z Muzeum UJ zrealizowało film, składający się z materiałów archiwalnych, wypowiedzi historyków oraz inscenizacji. Zgromadzone pamiątki i fotografie umieszczone są w pięciu salach Collegium Maius na parterze i podzielone na trzy części, dzięki czemu łatwiej jest sobie wyobrazić nie tylko jak walczono o niepodległość kraju i kto w tej walce odegrał ważną rolę, ale również jak wyglądało życie społeczności akademickiej w latach I wojny światowej oraz w momencie odzyskania niepodległości.

W odrodzonej Polsce Uniwersytetowi Jagiellońskiemu przypadła jeszcze inna, ważna rola: uczestniczenie w organizowaniu powstającego państwa polskiego, zwłaszcza w organizacji życia naukowego. Pięciuset pracowników naukowych przeszło do innych uczelni.

Ponad sześćdziesięciu zasiliło Uniwersytet Warszawski, niewielu mniej Uniwersytet Poznański. Kilkudziesięciu profesorów udało się do Wilna, aby wzmocnić Uniwersytet Stefana Batorego. Pierwszymi rektorami powstałej w 1919 r. Akademii Górniczej byli profesorowie UJ. Podobną rolę, chociaż w mniejszym wymiarze, spełniał Uniwersytet Lwowski, z którym zresztą krakowski uniwersytet „wymieniał się” profesurą.

To w Uniwersytecie Jagiellońskim powstał projekt zasad ustrojowych szkolnictwa wyższego. Stał się on podstawą „Ustawy o szkołach akademickich” (z 1920 r.), zapewniając im samorządność i wolność nauki. Warto dodać, że podobne staranie ponowiono w latach 1980., gdy znowu trzeba było zmagać się o niepodległość.

Jeden z wpisów w księdze pamiątkowej tej wystawy brzmi:

To dobra i mądra wystawa. Film także bardzo ciekawy. Dziś, gdy żyjemy w czasach totalnego braku wielkich autoritetów (mam na myśli politykę, nie naukę) bardzo dobrze, że przypomniano Wielki Uniwersytet i Wielkich Ludzi!



fol. Marian Nowy

3 maja 1919 r. dla upamiętnienia odzyskania niepodległości na skwerze przed Collegium Novum UJ zasadzono Dąb Wolności. W czasie II Wojny Światowej został on zniszczony przez niemieckich okupantów – tych samych, którzy 6 listopada 1939 potraktowali Uniwersytet bagnetami i 182 profesorów wywieźli do obozu koncentracyjnego.

Następny Dąb Wolności posadzono po klęsce nazistowskich Niemiec.

Symbol wielkości i szlachetności trwa.

MARIAN NOWY

PAUza Akademicka zaprasza do współpracy.

Artykuły, listy i komentarze

prosimy nadsyłać na adres: pauza@pau.krakow.pl